

Sygn. akt III RC 213/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2017 roku

Sąd Rejonowy w Tczewie III Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący SSR Rafał Flisikowski

Protokolant Marta Ehlert

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 06 lutego 2017 roku w T. sprawy

z powództwa J. N. (1)

przeciwko M. N.

o obniżenie alimentów i wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego

ustala, iż obowiązek alimentacyjny J. N. (1) względem M. N. wynikający z punktu 2 wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 30 listopada 2010 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt II C 2558/08 ustał z dniem 03 października 2016 roku;

w pozostałym zakresie powództwo o wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego oddala;

oddala powództwo o obniżenie alimentów;

odstępuje od obciążania pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu drugiej stronie.

Sygn. akt III RC 213/15

UZASADNIENIE

J. N. (1) pozwem z dnia 20 maja 2015 roku wniósł o obniżenie alimentów zasądzonych od niego na rzecz M. N. wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 30 listopada 2010 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt II C 2558/08 z kwoty 700 zł miesięcznie do kwoty 100 zł miesięcznie, a następnie - po ostatecznym sprecyzowaniu swojego stanowiska - co nastąpiło podczas rozprawy w dniu 03 października 2016 roku wniósł o uchylenie powyższego obowiązku alimentacyjnego (k. 336v od godz. 01:21:55 do godz. 01:23:14), przy czym podczas rozprawy w dniu 6 lutego 2017 roku doprecyzował, iż cofa pozew o obniżenie alimentów (k. 403 od godz. 00:00:49 do godz. 00:01:45).

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazywał, iż aktualnie sytuacja pozwanej uległa znacznej poprawie, gdyż uzyskuje ona dochód w postaci pełnej emerytury, a ponadto zamieszkuje z synem oraz matką, które to osoby partycypują w kosztach utrzymania jej domu. Dodawał, iż pozwana jest także właścicielką dużej nieruchomości - działki rolnej z domem, z której mogłaby czerpać dochody lub zamienić na mniejsze mieszkanie. Odnośnie swojej osoby wskazywał, iż jego sytuacja uległa znacznemu pogorszeniu w stosunku do poprzednich lat, gdyż z dniem 28 kwietnia 2015 roku został uznany za osobę bezrobotną bez prawa do zasiłku, ale nie jest w stanie wykonywać wcześniejszej pracy na statkach z uwagi na zły stan zdrowia, a z uwagi na swój wiek i także stan zdrowia nie może znaleźć innej lekkiej pracy, jaką mógłby wykonywać. Podnosił, iż nie osiąga żadnych dochodów, korzysta z pomocy społecznej, a utrzymywał się i uiszczal przez ostatnie lat alimenty na rzecz byłej żony ze swoich oszczędności i z oszczędności oraz zarobków obecnej żony - V. S.. Dodawał też, iż nie jest obecnie w stanie uzyskiwać jakichkolwiek

dochodów z tytułu posiadania niewielkiego stawu rybnego, ponieważ staw ten wysechł i nie czerpie też żadnych dochodów z hodowanych zwierząt i warzyw.

Pozwana M. N. wniosła o oddalenie powództwa o obniżenie obowiązku alimentacyjnego, nie wyraziła zgody na cofnięcia pozwu o obniżenie alimentów oraz nie zgodziła się na uchylenie obowiązku alimentacyjnego. (k. 48-49 i k. 403 od godz. 00:01:45 do godz. 00:04:14).

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazywała, iż faktycznie od roku utrzymuje się z emerytury w kwocie około 1.500 zł miesięcznie i zamieszkuje z wymagającą opieki 84-letnią schorowana matką, która pokrywa koszty swojego utrzymania w kwocie 500 zł miesięcznie oraz synem, który także jej pomaga, jednak nie jest w stanie się utrzymać bez pomocy byłego męża. Podnosiła, iż jej obciążenia finansowe od 2013 roku wzrosły, albowiem spłaca kredyt, którego comiesięczna rata wynosi 630 zł. Wskazywała, iż pomimo, że jej łączny dochód pozostający do dyspozycji wynosi 2.700 zł (1.500zł - emerytura, 500zł - udział matki w kosztach mieszkaniowych, 700zł - alimenty), suma comiesięcznych kosztów jej utrzymania wraz z kosztami mieszkaniowymi to kwota 3.000 zł. Odnośnie sytuacji powoda wskazywała ona, iż jej zdaniem jest on w dobrej sytuacji finansowej, albowiem dokonał licznych inwestycji w posiadaną nieruchomość - w 2013 roku dokonał dookoła swojej posesji wysoki, drewniany płot, nadto zgodnie z oznaczeniem umieszczonym na płocie, opłaca usługi firmy ochroniarskiej, a na posesji zainstalowano całodobowy monitoring. Ponadto wskazywała ona, iż były mąż także w 2013 roku kupił nowe auto, które zarejestrował na swoją żonę. Poza tym dodawała, iż pozwany jesienią 2014 roku wybudował okazałą rybiarnię, ale na potrzeby sprawy o uchylenie obowiązku alimentacyjnego spuścił wodę ze stawu, twierdząc, iż z uwagi na warunki klimatyczne wysechł, co uniemożliwia mu hodowlę ryb. Wskazała również, iż jej dom nadal wystawiony jest na sprzedaż, która jest znacznie utrudniona, albowiem powód stale korzysta ze służebności drogi na terenie posesji należącej do niej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 30 listopada 2010 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt II C 2558/08, który uprawomocnił się w dniu 15 kwietnia 2011 roku związek małżeński J. N. (1) i M. N. rozwiązał przez rozwód z wyłącznej winy J. N. (1) oraz zasądził od J. N. (1) na rzecz M. N. tytułem alimentów kwotę 700 zł miesięcznie płatną do 10-go każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności każdej raty. Wcześniej, bo w dniu 24 października 2002 roku strony zawarły przed notariuszem umowę majątkową małżeńską oraz dokonały podziału majątku dorobkowego.

(dowód: wyrok - k. 325, uzasadnienie - k. 329-333, odpis skrócony aktu małżeństwa - k. 4 - akt sprawy IIC 2558/08 Sądu Okręgowego w Gdańsku, akt notarialny - k. 7 i k. 8-10 akt sprawy IIC 2558/08 Sądu Okręgowego w Gdańsku)

W dacie wyroku rozwodowego J. N. (1) otrzymywał rentę z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w rolnictwie w wysokości 523,30 zł. Był właścicielem stawów rybnych. Był obciążony spłatą zaciągniętych kredytów, których miesięczna rata wynosiła 2.958,45 zł. Ponadto płacił już alimenty na rzecz M. N. w wysokości 500 zł miesięcznie. Był właścicielem samochodu marki F. (...) oraz użytkował samochód osobowy należący do rodziny marki M.. Zatrudniał wówczas ludzi do remontów oraz przy pracach związanych z utrzymaniem stawów hodowlanych. Posiadał nie ujawnione przed Sądem znaczne możliwości zarobkowe lub oszczędności, by spłacać w/w zadłużenie.

(dowód: akta sprawy IIC 2558/08 Sądu Okręgowego w Gdańsku: umowa pożyczki - k. 33-36, umowa pożyczki - k. 41-42, umowa zlecenia - k. 166, orzeczenie i decyzja KRUS - k. 262, 289, zaświadczenie Starostwa Powiatowego - k. 305)

M. N. w czasie orzekania rozwodu otrzymywała zasiłek przedemerytalny w wysokości 725 zł. Zamieszkiwała w domu wraz z matką, która otrzymywała emeryturę w wysokości 1.400 zł. Koszt utrzymania zajmowanego przez nie domu wynosił około 1.200 zł miesięcznie i w skład jego wchodziły opłaty za: wodę 40 zł, telefon 100 zł, energię 271,50 zł, gaz 50 zł, szambo 25 zł, usługi kominiarza 8,30 zł, wywóz śmieci 28 zł, podatek 18 zł, opał 500 zł oraz naprawy 100 zł. Całkowity koszt jej utrzymania wynosił wówczas około 2.000 zł i składały się na niego: wyżywienie - 600 zł, odzież i

obuwie - 50 zł, środki czystości - 50 zł, leki - 100 zł, dojazd - 36 zł, spłacała kredyt 540 zł, ubezpieczenie (...) - 56,60 zł i 1/2 opłat mieszkaniowych 570 zł.

(dowód: akta sprawy IIC 2558/08 Sądu Okręgowego w Gdańsku: zeznania pozwanej - k. 321, zeznania świadków: J. N. (2), F. R. (1), E. O., M. M. i E. P. - k. 78-81, 320, umowa kredytowa - k. 284-286, rachunki - k. 281-283)

Sąd Rejonowy w Tczewie wyrokiem z dnia 9 maja 2013 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt III RC 205/12 oddalił powództwo J. N. (1) przeciwko M. N. o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego.

(dowód: akta sprawy IIIRC 205/12 Sądu Rejonowego w Tczewie: wyrok - k. 193, uzasadnienie - k. 201-2015)

W tamtym czasie sytuacja materialno-finansowa nie była ciężka, gdyż J. N. (1) regularnie, kilka razy w roku, opuszczał swoje miejsce zamieszkania i wyjeżdżał w celach zarobkowych na miesiąc lub dłużej. Posiadał on spore nie ujawnione dochody z tego tytułu, a także oszczędności. Zamieszkiwał on wówczas z żoną V. S., która pomagała mu w pracy w gospodarstwie oraz finansowo dzięki swoim oszczędnościom i zarobkom z dorywczej pracy w przechowalni owoców. W tamtym czasie J. N. (1) faktycznie użytkował trzy samochody osobowe należące do innych osób, a w latach 2009-2011 spłacił pożyczkę, którą zaciągnął na adaptację budynku gospodarczego na mieszkanie w wysokości 100.000 zł i czynił dalsze nakłady na swoją nieruchomość - podłączył elektryczność do werandy, którą oszklił, na co wydał około 1.000 zł, postawił toaletę przenośną na działce, której koszt stanowił wydatek 200 zł oraz zamontował bramę.

J. N. (1) był wówczas także właścicielem stawów rybnych, w których hodował karpie. Udostępniał stawy w celu wędkowania, z czego uzyskiwał dochody z tytułu pobierania opłat za wstęp na stawy w kwocie 10 zł od osoby za wstęp oraz dodatkowo pobierał opłatę w wysokości 14 zł za kilogram złowionej ryby, które wystarczały mu na utrzymanie w sezonie wędkarskim, przy czym ryby można było łowić od wiosny do jesieni. Przy utrzymaniu stawów oraz w gospodarstwie pomagał mu M. B. (1) i M. B. (2), którzy otrzymywali za to wynagrodzenie w postaci pieniędzy oraz jajek i ryb. W swoim gospodarstwie posiadał zwierzęta (miał 11 kur, których jajka sprzedawał po 70 groszy, z czego uzyskiwał dochód w wysokości około 150 złotych miesięcznie, posiadał również kozy).

Wskazany już wówczas pozostawał pod opieką kardiologa - stwierdzono u niego mierny stan zaawansowania nadciśnienia tętniczego bez wtórnych zmian narządowych i kontrolowane migotanie przedsionków z zachowaną wydolnością krążeniową. Nadto stwierdzono u niego umiarkowany stan zaawansowania choroby zwyrodnieniowo-dyskopatycznej kręgosłupa, otyłość i obecność przepuklin powłok, a także łagodny stan przerostu gruczołu krokowego bez niedomogi nerek. Nie był on jednak wówczas całkowicie niezdolny do wykonywania pracy zarobkowej, choć nie mógł już wykonywać wcześniejszej pracy na statkach. Był zdolny do wykonywania lekkiej pracy, bez nadmiernego wysiłku fizycznego, w tym do prowadzenia własnej działalności gospodarczej jako właściciel stawów rybnych oraz do pracy na innych stanowiskach, zgodnym z posiadanym wykształceniem średnim i umiejętnościami technologa i mechanika.

Na swoje wyżywienie J. N. (3) wydawał on około 400 zł miesięcznie, a na leki i środki czystości po 50 zł miesięcznie. Koszt energii elektrycznej zużywanej w jego gospodarstwie wynosił około 1.000zł rocznie. Poza tym co 3-4 miesiące kupował on butlę gazu za około 60 zł. Opał na cały sezon grzewczy kosztował go około 1.200 zł. Ponadto płacił kwartalną składkę ubezpieczenia KRUS w wysokości 326 zł oraz podatek od nieruchomości w kwocie 139 zł rocznie.

(dowód: akta sprawy IIIRC 205/12 Sądu Rejonowego w Tczewie: przesłuchanie powoda - k. 76-78, k. 179-180 i k. 189; przesłuchanie pozwanej - k. 189-191; zeznania świadka M. B. (1) - k. 175-176; zeznania świadka M. B. (2) - k. 176-178; zeznania świadka F. R. (1) - k. 114-115; zeznania świadka - J. N. (2) - k. 117; zeznania świadka A. R. - k. 141-144; umowa użyczenia pojazdu - k. 121; odpis skrócony aktu małżeństwa k. 186; opinia sądowo-lekarska - k. 128-129; zaświadczenie o stanie zdrowia - k. 14; faktury VAT - k. 27, 91 i 92; umowa - k. 22; dowód uiszczenia podatku - k. 23; dowody wpłaty - k. 25, 89 i 90; nakaz płatniczy - k. 30-31; pokwitowanie wpłaty - k. 29; zwolnienia lekarskie - k. 173 i 187-188, decyzja o zasiłku chorobowym - k. 174; karta medyczna czynności ratunkowych - k. 183-184; informacja - k. 112; informacja ze Starostwa Powiatowego w T. - k. 166; informacje z urzędów pracy - k. 166-167; fotografie - k. 45)

W czasie ostatniego orzekania w przedmiocie uchylenia obowiązku alimentacyjnego M. N. tak jak wcześniej pobierała zasiłek przedemerytalny z ZUS w kwocie 841,17 zł miesięcznie. Mieszka ona z matką, z którą prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a która posiadała swój dochód w postaci emerytury w wysokości około 1.600 zł. W skład kosztów utrzymania zajmowanego przez nie domu o powierzchni 220m² wchodziły następujące opłaty: energia elektryczna - około 300 zł miesięcznie, woda i ścieki - 110 zł miesięcznie, wywóz śmieci - 28 zł miesięcznie, kominiarz - 10 zł miesięcznie, telefon - 79,08 zł miesięcznie, podatek rolny - 37 zł miesięcznie. Ogrzewanie w sezonie grzewczym stanowiło wydatek rzędu 900 zł miesięcznie (1,5 tony opału po 600 zł tona).

Wskazana miesięcznie na wyżywienie potrzebowała około 500 zł, natomiast na lekarstwa 100 zł. Spłaca pożyczkę, której rata wynosiła 540 zł miesięcznie. Do 08 marca 2013 roku zameldowany na pobyt stały w jej domu był też syn - J. N. (2), który pomagał jej w utrzymaniu domu oraz obojętnie, robiąc raz w tygodniu zakupy za średnio 150 zł oraz średnio co drugi miesiąc dokładał się do uregulowania rachunków kwotą 200 zł.

M. N. cierpiała wówczas na reumatoidalne zapalenie stawów oraz miała nadciśnienie.

(dowód: akta sprawy IIIRC 205/12 Sądu Rejonowego w Tczewie: przesłuchanie pozwanej - k. 189-191; faktury VAT - k. 49-50; dowód wpłaty - k. 53 i 56; faktura VAT - k. 52; nakaz płatniczy - 55; umowa o kredy konsumencki - k. 60; zaświadczenie o wymeldowaniu - k. 171; zeznania świadka F. R. (1) - k. 114-115, zeznania świadka - J. N. (2) - k. 117; zeznania świadka A. R. k. 141-143; umowy pośrednictwa sprzedaży wraz z aneksami - k. 106 - 111, zaświadczenie lekarskie - k. 73)

J. N. (1) aktualnie ma 64 lata. Od 2013 roku do chwili obecnej nie posiada faktycznie większych dochodów. Nie ma prawa ani do emerytury ani do renty. Korzysta z finansowej pomocy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w T.: w listopadzie 2015r. przyznano mu zasiłek na dożywianie w wysokości 420zł; w styczniu 2016r. zasiłek okresowy od lutego do kwietnia 2016r. w wysokości 214zł; w lipcu 2016r. świadczenie pieniężne w formie zasiłku celowego w wysokości 250zł na zakupienie żywności; we wrześniu 2016r. zasiłek celowy w wysokości 200zł na zakupienie żywności; w październiku 2016r. zasiłek okresowy od października do grudnia 2016r. w wysokości 214zł; w grudniu 2016r. świadczenie pieniężne na zakup posiłku lub żywności w wysokości 434zł.

Nie ma on już oszczędności, które spożytkował na swoje utrzymanie przez ostatnie lat, w tym także na zapłatę alimentów na rzecz M. N.. Pozostaje on na faktycznym utrzymaniu żony V. S., z którą prowadzi wspólne gospodarstwo domowe, ale mają oni ustanowioną rozdzielność majątkową.

Wskazany wraz z żoną zamieszkuje w tym samym domu co poprzednio. Małżonkowie hoduje kury oraz uprawia warzywa. Czasami swoje plony sprzedaje na rynku - nie robią tego co miesiąc - przy czym środki z ich sprzedaży przeznacza na paliwo. Jeździ pożyczonym samochodem. J. N. (1) na utrzymanie swoje oraz swojej żony potrzebuje minimum 1.000 zł miesięcznie.

W/w jest podatnikiem podatku rolnego od gruntów, które tworzą gospodarstwo rolne o powierzchni 1,4981 ha, przy czym w 2015r. podatek wyniósł 186 zł, a w 2016r. 164 zł. Za ubezpieczenie swojej nieruchomości natomiast w 2015r. zapłacił 333 zł, a w 2016r. 310 zł.

J. N. (1) od 2014 roku nie czerpie już dochodu ze stawów, w których hodował ryby. Wcześniej w okresie letnim był w stanie osiągnąć z nich dochód w wysokości 500 zł miesięcznie. Od 2012r. postawił na swojej działce rybiarnię. H. T. wcześniej niż w 2014r. wystrugał powodowi deski, do wykonania tej rybiarni, co robił na podwórku. Zrobił to po znajomości, otrzymał za to od powoda ogórki. Powód od 2013r. na swojej posesji postawił daszek nad opalem, na co wydał 400-500 zł oraz postawił wodospad z kamieni, co stanowiło koszt 100 zł. Jest on także właścicielem uzbrojonej działki budowlanej.

J. N. (1) nie korzysta z usług ochrony firmy (...).

Wskazany od 1979 roku ma przepuklinę. Rozpoznano u niego napadowe migotanie przedsionków oraz nadciśnienie tętnicze. Miał też ostatnio złamaną nogę. Od 7 maja 2015 roku ustalono u niego lekki stopień niepełnosprawności, przy czym posiada wskazania do zatrudnienia na otwartym rynku pracy. Orzeczenie o stopniu niepełnosprawności zostało wydane powodowi do dnia 30 czerwca 2017 roku. Powód w związku ze zmianą stanu zdrowia złożył kolejny wniosek o wydanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. Jest dość sprawny jeździ na rowerze i kosi trawę, ale jest do wykonywania tylko lekkiej pracy, bez nadmiernego wysiłku fizycznego, w tym do prowadzenia własnej działalności gospodarczej jako właściciel stawów rybnych oraz do pracy na innych stanowiskach, zgodnym z posiadanym wykształceniem średnim i umiejętnościami technologa i mechanika.

J. N. (1) na leki wydaje około 100 zł miesięcznie, w tym: na leki na serce około 60 zł, na arytmie serca około 10 zł, a na przepisane przez lekarza leki nasenne i antydepresanty około 20 zł.

(dowód: zeznania powoda - k. 277v od godz. 00:16:52 do godz. 00:55:16, k. 335v-336 od godziny 00:40:29 do godz. 00:48:29, od godz. 00:52:00 do godz. 00:55:18, od godz. 01:01:05 do godz. 01:03:40, od godz. 01:05:59 do godz. 01:08:07, od godz. 01:14:14 do godz. 01:15:37, k. 403v od godz. 00:27:04 do godz. 00:36:30, zeznania pozwanej - k. 278v od godz. 01:02:48 do godz. 01:43:55 i k. 379 od godz. 00:03:18 do 00:43:34 i k. 430v od godz. 00:11:34 do godz. 00:25:34, zeznania świadka V. S. - k. 227-228 od godz. 00:25:25 do godz. 00:40:40, zeznania świadka W. K. - k. 228 od godz. 00:49:28 do godz. 01:08:46, zeznania świadka H. T. - k. 335 od godz. 00:29:09 do godz. 00:36:21, decyzje (...) k. 134, 214-215, 317, 333, 358 i 392; akt notarialny - k. 173; zaświadczenia - k. 10; nakazy płatnicze - k. 11-12 i 203; potwierdzenie zawarcia umowy - k. 13 i 204; wniosek o zawarcie umowy - k. 205; faktury - k. 14-17, 105-109, 195-196 i 198-200; dowody wpłaty - k. 19 i 197; orzeczenie o stopniu niepełnosprawności - k. 40; wniosek o wydanie orzeczenia o niepełnosprawności - k. 356; informacja - k. 177; zaświadczenia lekarskie - k. 190-191, 298 i 357; karta informacyjna - k. 362)

J. N. (1) od 28 kwietnia 2015 roku jest zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w T. jako bezrobotny bez prawa do zasiłku. W tym czasie przedstawiono mu dwie oferty pracy tj. na stanowisku operatora maszyn i na stanowisku młodszego operatora produkcji, przy czym w obydwu przypadkach nie został zatrudniony. Nie został przyjęty do pracy w (...) Sp. z o.o., gdyż w dniu 09 marca 2016r. lekarz w oparciu o art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie wyraził zgody na podjęcie przez niego pracy - na zatrudnienie w "powszechnych" normach czasu pracy tj. 8 godzin na dobę i 40 godzin w tygodniu, w godzinach nadliczbowych oraz w porze nocnej.

(dowód: decyzja PUP - k. 9, informacja PUP - k. 258, skierowanie do pracy - k. 193, wniosek pracownika - k. 213)

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Tczewie prowadzi egzekucję alimentów zasądzonych od J. N. (1) na rzecz byłej żony, których płatania on zaprzestał w pełnej wysokości. Posiadał on też zadłużenie w KRUS z tytułu składek na ubezpieczenie.

(dowód: zawiadomienia i protokół - k. 99-102; informacje - k. 110, 207, 223 i 318)

Żona J. N. (1) pracuje w P. w Zajeździe (...) na stanowisku pokojowa, z wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 925 zł brutto. Posiada ukraińskie prawo jazdy. Za swoje oszczędności w dniu 10 marca 2013 roku kupiła samochód osoby L. (...) za 10.000 zł, który następnie w dniu 8 grudnia 2015 roku sprzedała za 5.300 zł. Samochód ten - w czasie gdy była jego właścicielką - miał awarię. Poza tym w/w jest właścicielką przyczepy oraz dużego telewizora.

(dowód: zeznania świadka V. S. - k. 227-228 od godz. 00:25:25 do godz. 00:40:40; umowa o pracę na czas określony - k. 276; kopia dowodu rejestracyjnego - k. 97-98; umowy kupna-sprzedaży - k. 174 i 176; informacja - k. 175)

M. N. w dalszym ciągu mieszka w tym samym domu co poprzednio. Dom ten stanowi jej własność. Jest obciążony służebnością osobistą na rzecz jej matki F. R. (1), z którą córka zamieszkuje. Matka przekazuje M. N. na swoje

utrzymanie średnio 600 zł miesięcznie. W zajmowanym przez nie domu "pomieszkuje" również syn - J. N. (2), który jest u niej prawie codziennie, a pracuje w G..

W skład ponoszonych przez M. N. opłat mieszkaniowych wchodzi: energia elektryczna - 500 zł co 2 miesiące, gaz butlowy - 50 zł miesięcznie, woda - 97 zł miesięcznie, śmieci - 85 zł co kwartał, kominiarz - 27 zł co kwartał, podatek od nieruchomości - w 2016r. w wysokości 633 zł, w 2014r. w wysokości 527 zł. Ponadto w okresie grzewczym ponosi ona koszty zakupu opału, przy czym tona opału kosztuje 460 zł oraz koszty zakupu drewna na rozpałkę, co stanowi wydatek rzędu 200 zł. Kredyty wzięte przez M. N. na zakup opału spłaca jej matka, a część opału kupił jej również syn.

Dom, w którym mieszka M. N. wymaga remontu i wskazana chciałaby go sprzedać, ale nie może znaleźć kupców, także dlatego przez tą posesję biegnie droga, z której były mąż korzysta na zasadzie służebności.

M. N. posiada dochód w postaci emerytury w wysokości 1.517,95 zł netto miesięcznie. W 2014 roku osiągnęła dochód w wysokości 18.073,91 zł. Od 2006r. spłaca kredyt z miesięczną ratą 480 zł, natomiast w 2014r. wzięła drugi kredyt, którego rata wynosi 150 zł.

W skład miesięcznych kosztów jej utrzymania wchodzi: wyżywienie - 450 zł, leki - 100 zł, środki czystości i kosmetyki - 50 zł, odzież i obuwie - 50 zł.

M. N. choruje na nadciśnienie tętnicze oraz ma problemy z kręgosłupem. Otrzymała skierowanie na masaż ręczny całego kręgosłupa oraz zabiegi fizjoterapeutyczne.

(dowód: zeznania pozwanej - k. 278v od godz. 01:02:48 do godz. 01:43:55 i k. 379 od godz. 00:03:18 do 00:43:34 i k. 403 od godz. 00:04:34 do godz. 00:25:34, wykaz kosztów utrzymania pozwanej - k. 50, zeznania świadka F. R. (1) - k. 324 od godz. 00:02:19 do godz. 00:15:51, dowody wpłaty - k. 51 i 55; faktury - k. 52-53, 56-58, 225, 376 i 377-378; nakazy płatnicze - k. 54 i 224; zaświadczenia lekarskie - k. 59-60; decyzje ZUS - k. 61-62 i 222; umowa pośrednictwa sprzedaży - k. 63-64; PIT-37 - k. 216-219; wyciąg łączony - k. 220-221; recepty - k. 369-374; skierowanie - k. 375)

Matka M. N. - F. R. (1), z którą ta zamieszkuje i którą się opiekuje porusza się samodzielnie, nie wymaga stałej opieki. F. R. (1) posiada dochód w postaci emerytury w wysokości około 2.000 zł. Spłaca ona kredyt, który zaciągnęła na zakup opału.

(dowód: zeznania pozwanej - k. 380 od godz. 00:43:34 do godz. 00:47:02, zeznania powoda - k. 278 od godz. 00:40:22 do godz. 00:55:16, zeznania świadka F. R. (1) k. 324 od godz. 00:02:19 do godz. 00:15:51)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo J. N. (1) o uchylenie obowiązku alimentacyjnego wobec M. N. zasługuje na uwzględnienie.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego w postaci dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy oraz w aktach II C 2558/08 Sądu Okręgowego w Gdańsku II Wydział Cywilny Rodzinny i w aktach III RC 205/12 Sądu Rejonowego w Tczewie III Wydział Rodzinny i Nieletnich, z których przeprowadzono dowód, a także na podstawie przesłuchania powoda J. N. (1) i pozwanej M. N. oraz zeznań świadków: V. S., W. K., H. T. oraz F. R. (2).

Sąd dał wiarę twierdzeniom powoda J. N. (1) co do jego aktualnej sytuacji finansowej i majątkowej oraz ponoszonych przez niego kosztów utrzymania zajmowanej przez niego nieruchomości i kosztów lekarstw, albowiem w tym zakresie były one jasne, spójne i logiczne, a nadto znajdowały potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym - dokumentacji medycznej oraz co do zasady nie były kwestionowane przez stronę przeciwną.

I tak fakt, iż powód obecnie nie pracuje zarobkowo, znajduje potwierdzenie zarówno w jasnych i rzeczowych zeznaniach świadków V. S. i W. K., którym w tym zakresie Sąd dał wiarę, jak również ostatecznie w zeznaniach samej pozwanej M. N. co prawda w toku postępowania podnosiła, że widziała jak powód przez pewien czas wyjeżdżał

codziennie rano i wracał po południu, co sugerowało, iż podejmował pracę, jednakże w żaden sposób nie udowodniła swoich twierdzeń, a ostatecznie przyznała, iż powód obecnie nie pracuje.

Natomiast jeżeli chodzi o kwestię dotyczącą tego, czy pozwany może obecnie pracować czy też nie wskazać należy, iż Sąd nie dał wiary jego tłumaczeniom, że obecnie ze względu na stan zdrowia nie może podjąć żadnej pracy, albowiem twierdzenia J. N. (1) w tym zakresie poza tym, że były kwestionowane przez stronę przeciwną, to jeszcze nie znajdują dostatecznego potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym, w tym przede wszystkim dokumentacji medycznej. Bezspornym faktem jest, iż powód choruje na przepuklinę oraz rozpoznano u niego napadowe migotanie przedsionków i nadciśnienie tętnicze, jednakże z całą pewnością nie jest osobą całkowicie niezdolną do jakiegokolwiek pracy. Przedłożone przez niego orzeczenie o stopniu niepełnosprawności (k. 40) potwierdza tylko, iż od 7 maja 2015 roku ustalono u niego lekki stopień niepełnosprawności, jednocześnie wynika z niego, iż powód posiada wskazania do zatrudnienia na otwartym rynku pracy, a orzeczenie to zostało wydane powodowi do dnia 30 czerwca 2017 roku. Co prawda powód w związku ze zmianą stanu zdrowia złożył kolejny wniosek o wydanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności (k. 356), jednakże w toku postępowania w żaden sposób nie odniósł do sposobu jego załatwienia przez (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności - nie udowodnił swoich twierdzeń w tym zakresie. W związku z czym uznać należy, iż nadal w mocy pozostaje orzeczenie zaliczające powoda do osób z lekkim stopniem niepełnosprawności posiadających wskazania do pracy na otwartym rynku. Dodatkowo fakt, iż J. N. (1) jest osobą zdolną do pracy potwierdza to, że w dalszym ciągu jest zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w T. jako osoba bezrobotna (k. 9) oraz, że otrzymuje z tego (...) oferty pracy. Faktycznie powód podczas przesłuchania podnosił, iż lekarz nie zgodził się na podjęcie przez niego pracy, jednakże z przedłożonego przez niego zaświadczenia (k. 213) wynika jedynie, iż lekarz nie zgodził na zatrudnienie powoda w "powszechnych" normach czasu pracy tj. 8 godzin na dobę i 40 godzin w tygodniu, w godzinach nadliczbowych oraz w porze nocnej, co z kolei jest związane z tym, że powód posiada orzeczenie zaliczające go do osób z lekkim stopniem niepełnosprawności. Jednocześnie w kwestii dotyczącej tego, że powód nadal nie może pracować na morzu - od czasu ostatniego orzekania o alimentach - nic się nie zmieniło. Okoliczność ta wynika z wcześniej sporządzonej jasnej i rzeczowej opinii biegłego lekarza i nie była faktycznie kwestionowana przez M. N..

Nie było też sporne między stronami to, że po 2013 roku J. N. (1) postawił na swojej posesji rybiarnię, której nie wybudował mu wbrew twierdzeniom drugiej strony H. T.. W swoich bowiem jasnych i rzeczowych zeznaniach wskazany H. T. zaprzeczył temu, ale logicznie wyjaśnił i wskazał przygotował tylko powodowi deski do wykonania tej budowli. Sąd nie znalazł żadnych okoliczności, które mogłyby wskazywać, że świadek ten pouczony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań miałby w tak faktycznie błahej sprawie i jego nie dotyczącej w żaden sposób osobiście kłamać. Sąd oczywiście zważył tu, że z zeznań świadka F. R. (1) wynika, iż widziała ona jak H. T. budował powodowi rybiarnię, ale w tym zakresie Sąd nie dał wiary temu świadkowi jako osobie najbliższej dla pozwanej, mającej interes w potwierdzaniu okoliczności przytaczanych przez córkę. Sąd zważył też, że świadek mogła faktycznie widzieć H. T. na posesji powoda przy rzeczonyj rybiarni w trakcie jej budowy, co nie oznacza, że ten ją w całości na rzecz powoda miał ją wybudować.

W tym miejscu należy wskazać, iż Sąd nie dał wiary twierdzeniom powoda, że w chwili obecnej nie może korzystać ze swoich stawów w taki sposób jak wcześniej. Poza sporem pozostawał fakt, że w największym stawie nie ma wody, ale - jak sam wskazywał J. N. (1) - można i to wcale nie tak dużym nakładem środków finansowych doprowadzić te stawy do stanu używalności. W związku z tym nie można uznać, że powód jest faktycznie i na stałe pozbawiony możliwości czerpania z nich dochodów. Zdaniem Sądu nie dowiódł on tegoż, a zasady logiki i doświadczenia życiowego oraz twierdzenia samego powoda i drugiej strony wskazują, że jest to możliwe i wykonalne przy dołożeniu należytej staranności.

Na przymiot wiarygodności zasługują natomiast twierdzenia powoda dotyczące tego, że wraz z pozwaną zamieszkuje również syn stron J. N. (2), albowiem ta okoliczność w zasadzie pozostawała poza sporem, a znajduje potwierdzenie w zeznaniach samej pozwanej M. N., która wskazała, iż "syn pomieszkuje w tym domu" (k. 278v od godz. 01:02:48 do godz. 01:43:55) i "jest zameldowany w M." (k. 279 od godz. 01:43:55 do godz. 01:44:35) oraz świadków V. S. (k. 227v

od godz. 00:25:25 do godz. 00:37:35) i F. R. (1), która odnośnie wnuka zeznała, iż "ostatnio u nas nocuje, jest u nas parę miesięcy." (k. 334 od godz. 02.02.:19 do godz. 00:10:06).

Fakt, iż powód nie osiąga dochodu ani z renty ani z emerytury nie był kwestionowany przez pozwaną M. N. i jest on logiczną konsekwencją wynikających także z przedstawionych przez powoda dokumentów z Powiatowego Urzędu Pracy w T. uznających go za osobę bezrobotną.

Natomiast to, że J. N. (1) co najmniej od listopada 2015 roku korzysta z finansowej pomocy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w T. znajduje potwierdzenie w przedłożonych przez niego decyzjach urzędowych (k. 134, 214-215, 317, 333, 358 i 392).

Wbrew faktycznym zapatrywaniom M. N. Sąd dał wiarę twierdzeniom powoda, że nie korzysta on z usług agencji ochrony, albowiem jego twierdzenia są tu jasne, konsekwentne i logiczne oraz zostały potwierdzone przez pismo Dyrektora firmy (...) (k. 177), a pozwana swoje zarzuty w tym zakresie opierała li tylko na tym, że plakietka z logo tej firmy miała wisieć na bramie do posesji jej byłego męża.

Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanej M. N. dotyczącym jej sytuacji finansowej, majątkowej oraz wysokości uzyskiwanego przez nią dochodu z emerytury i wysokości kosztów jej utrzymania, albowiem zeznania te były jasne oraz spójne w toku całego postępowania. Sąd, ustalając wysokość udziału pozwanej w opłatach mieszkaniowych zsumował wszystkie opłaty, a następnie podzielił je przez 3 tj. przez liczbę osób wspólnie zamieszkujących (pозwana, jej syn oraz jej matka), przy czym uznał, iż pozwana w okresie grzewczym potrzebuje - tak jak to miało miejsce 4 lata temu - około 1,5 tony mialu miesięcznie, natomiast tona kosztuje 460 zł oraz drewna za 200 zł w ciągu sezonu. Jednocześnie Sąd przyjął, iż okres grzewczy wynosi 5 miesięcy tj. od listopada do marca.

W związku z tym, iż powód wskazywał, iż nie posiada żadnych oszczędności, co potwierdziła również jego żona, a pozwana w żaden sposób nie udowodniła, iż powód rzeczywiście je ma, Sąd zeznania pozwanej w tym zakresie ocenił jako gołosłowne, tym bardziej, że w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego racjonalnym jest to na co wskazuje J. N. (1), a mianowicie, że w związku z tym, że od kilku lat nie miał stałych dochodów spożytkował wcześniej zgromadzone oszczędności na swoje utrzymanie i zapłatę alimentów na rzecz byłej żony.

Jednocześnie Sąd w całości pominął zeznania pozwanej dotyczące stanu technicznego zajmowanego przez nią domu, gdyż owa kwestia nie była przedmiotem niniejszego postępowania. Zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, iż strony już kilka lat przed rozwodem tj. już w dniu 24 października 2002 roku zawarły przed notariuszem umowę majątkową małżeńską oraz dokonały podziału majątku dorobkowego, co oznacza, iż od tego czasu każde z nich miało swój odrębny majątek i żadne z nich nie miało obowiązku łożenia na nieruchomości będące własnością małżonka, a potem byłego małżonka. Innymi słowy już od 2002 roku tj. już od 15 lat powód nie jest zobowiązany do czynienia jakichkolwiek nakładów na zajmowany przez pozwaną dom, a M. N. od tego czasu winna samodzielnie dbać o swoją nieruchomość, tym bardziej, że także na zaspokojenie tych potrzeb zostały przyznane jej alimenty od byłego męża. Jeżeli natomiast pozwana miała jakiegokolwiek zastrzeżenia w tym zakresie winna je w odpowiednim czasie rozwiązać na drodze powództwa cywilnego czy powództwa o podwyższenie alimentów, czego jednak nie uczyniła, z czego z kolei można wnioskować, iż akceptowała dokonany plan podziału majątku dorobkowego i przyznane jej alimenty - uznawała je za wystarczające, w tym na zaspokojenie potrzeb związanych z koniecznością dokonania bieżących remontów i napraw w jej domu. Poza tym nie można tu nie wskazać, iż sama M. N. wielokrotnie wskazywała, że w trakcie małżeństwa powód nie dokonywał dostatecznych nakładów i remontów w ich domu, co przekonuje, że rozwód w tym zakresie nie pociągnął faktycznie pogorszenia się jej sytuacji.

Sąd pominął również zeznania pozwanej dotyczące relacji łączących jej syna z powodem oraz odnośnie stosunku żony powoda do niej, gdyż nie miały one najmniejszego nawet znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd uznał też za w pełni wiarygodne dokumenty, z których przeprowadził dowód, gdyż ich autentyczność i prawdziwość nie budziła wątpliwości. Dokumenty te zostały zgromadzone w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami prawnymi, a także mają charakter kompletny. Wiarygodność tych dokumentów nie była w toku

postępowania kwestionowana przez żadną ze stron. W tym miejscu podkreślić należy, iż Sąd swoich ustaleń nie oparł na kwestionowanym przez powoda dokumencie zatytułowanym: "rozwiązanie umowy najmu za porozumieniem stron" (k. 65 i 171), albowiem kwestia dotycząca tego, czy syn stron J. N. (2) rozwiązał umowę najmu mieszkania w G. nie miała żadnego bezpośredniego związku z niniejszą sprawą, natomiast kwestia czy J. N. (2) mieszka z pozwaną została wykazana innymi dowodami, o czym była mowa powyżej.

Jednocześnie Sądu ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie nie oparł się na dokumentacji medycznej przedstawionej przez powoda dotyczącej stanu jego zdrowia sprzed wytoczenia powództw w poprzedniej sprawie o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego, albowiem kwestia ta już była badana wcześniej. Podobnie Sąd swoich ustaleń nie oparł na dokumentacji fotograficznej przedstawionej przez obie strony, albowiem strony w niedostateczny sposób wykazały kiedy owe fotografie zostały wykonane. Co prawda na niektórych z nich widnieją jakieś daty, przy czym strony nie doprecyzowały, czy są to daty wykonania zdjęcia, czy też może wywołania, czy jeszcze inne. Sąd nie oparł swoich ustaleń również na dokumentacji ściśle dotyczącej sytuacji żony powoda, albowiem pozostawała ona bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Odnosnie zeznań świadka V. S. Sąd ocenił je z ostrożnością mając na uwadze, że jest to żona powoda, z którą ten zamieszkuje, a więc nie jest osobą bezstronną w sprawie, ma bezpośredni interes w tym, aby jej mąż uzyskał korzystne dla siebie rozstrzygnięcie, które ma wpływ również na jej sytuację. Z uwagi na brak bezstronności świadka, Sąd odmówił wiarygodności jej zeznaniom w zakresie w jakim wskazywała, iż wędkarze łowiący ryby na stawach należących do powoda nie płacili za to, gdyż jest to sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym, w tym nawet z zeznaniami samego powoda, który zeznał, iż do 2014 roku czerpał dochody z tych stawów i jak byli wędkarze to zarabiał z 40 złotych na weekend w sezonie letnim (k. 278 od godz. 00:25:06 do godz. 00:40:22). Sąd pominął również zeznania V. S. w jakim wskazywała, iż pozwana jest rozrzutna, że stać ją na wszystko, że nie umie i nie lubi pracować, albowiem stanowiły one jedynie subiektywną ogólną opinię świadka na temat pozwanej, które nie była istotna dla ustalenia żadnych okoliczności faktycznych tej sprawy.

Co do zeznań świadka W. K. Sąd miał na uwadze, oceniając je, że jest to świadek zawnioskowany przez powoda, jest to jego wieloletni znajomy, a więc także może nie być bezstronny. Z uwagi na brak bezstronności świadka, Sąd odmówił wiarygodności jego zeznaniom, zwłaszcza, mając na uwadze wypowiedzi świadka odnośnie tego, że do stawów przyjeżdżali wędkarze, ale tam nie było wody, gdyż zeznania te są całkowicie nielogiczne, trudno jest sobie bowiem wyobrazić, że wędkarze tracili swój czas na przyjazd nad stawy, w których ze względu na brak wody nie mogli łowić ryb. Podobnie Sąd nie nadał przymiotu wiarygodności zeznaniom W. K. kiedy wskazywał, iż wartość działki powoda, na której mieszczą się stawy, jest minimalna, gdyż nie może taka być choćby tylko ze względu na swoją wielkość. Sąd uznał, że zeznania świadka w tym zakresie miały na celu przedstawienie powoda jako osobę nie posiadającą majątku większej wartości, a konsekwencji pomoc powodowi w uchyleniu się od obowiązku alimentacyjnego wobec swojej byłej żony. Zeznania te nie zostały poparte żadnymi logicznymi w świetle zasad doświadczenia życiowego argumentami czy spostrzeżeniami.

Sąd również podszedł z dużą dozą ostrożności również do zeznań świadka F. R. (1), albowiem jest ona matką pozwanej, z którą ta prowadzi wspólne gospodarstwo domowe, przez co osobiście jest zainteresowana pozytywnym rozstrzygnięciem w sprawie. Dodatkowo w/w jest bardzo negatywnie nastawiona do powoda, prawdopodobnie obwinia go o to, że zostawił jej córkę, wobec czego jej zeznania nie są nacechowane obiektywizmem, a tylko takie mogą być w pełni wartościowe. Sąd pominął w szczególności zeznania F. R. (1) w zakresie w jakim opisywała stan domu, w którym wraz z pozwaną zamieszkuje, albowiem - jak już wyżej wskazano - ze względu na to, że strony w dniu 24 października 2002 roku zawarły przed notariuszem umowę majątkową małżeńską oraz dokonały podziału majątku dorobkowego kwestia ta nie miała znaczenia dla niniejszej sprawy.

Odnosnie zeznań świadka H. T. wskazać należy - co już wyjaśniano - iż Sąd dał im wiarę jedynie w zakresie w jakim wskazywał, iż wcześniej niż w 2014 roku przygotował powodowi deski, do wykonania tej rybiarni, co zrobił po znajomości i za co otrzymał od powoda ogórki, albowiem zeznania te są jasne. Zasady doświadczenia życiowego

wskazują, iż często spotykanym jest, że znajomi sobie wzajemnie pomagają, za co nie otrzymują pieniędzy. W pozostałym zakresie Sąd zeznania tego świadka jako niestosowne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy pominął.

Materialno-prawną podstawą powództwa o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego jest art. 138 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, zgodnie z którym w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. W wyroku z dnia 21 stycznia 1999 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt I CKN 1292/98 (LEX nr 327911) Sąd Najwyższy uznał, że zmiana wyroku lub umowy, którą ma na względzie art. 138 krio, może między innymi polegać na stwierdzeniu ustania obowiązku alimentacyjnego, wobec odpadnięcia którejś z przesłanek uzasadniających ten obowiązek, czy to po stronie uprawnionej, czy to po stronie zobowiązanej. Zmiana orzeczenia dopuszczalna jest jednak tylko w razie zmiany stosunków powstałych po jego wydaniu, a jej ustalenie następuje poprzez porównanie stosunków obecnych z warunkami i okolicznościami uprzednio istniejącymi.

Można zatem stwierdzić, że postępowanie dowodowe w takiej sprawie ma charakter porównawczy tego co było podstawą ustalenia alimentów w sprawie poprzedniej, z tym co jest w sprawie wytoczonej na podstawie art. 138 krio. Przedmiotem postępowania dowodowego jest więc zmiana okoliczności (stosunków) zarówno po stronie uprawnionego, jak i zobowiązanego.

W niniejszej sprawie, rozważając kwestię uchylenia obowiązku alimentacyjnego na uwadze mieć należało przepis art. art. 60 § 2 krio na zasadzie którego ustalono ów obowiązek alimentacyjny, a zgodnie z którym "jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku".

Ustawa nie definiuje pojęcia "istotnego pogorszenia sytuacji materialnej". Przyjmuje się jednak, iż musi zostać udowodnione, że po rozwodzie małżonek uprawniony będzie miał sytuację materialną gorszą niż w małżeństwie, oraz, że to pogorszenie ma charakter istotny, czyli odczuwalny. Nie oznacza to jednak aż niedostatku, czyli uprawniony może zaspokajać swoje usprawiedliwione potrzeby, a nawet potrzeby wyższego rzędu i to na poziomie wyższym niż przeciętny w społeczeństwie, ale jednocześnie na poziomie niższym niż dotychczas w małżeństwie.

W związku z powyższym zadaniem Sądu w niniejszym postępowaniu było ustalenie, czy aktualna sytuacja materialna M. N. jest w dalszym ciągu gorsza niż gdyby nadal była w związku małżeńskim z J. N. (1), a w szczególności wobec zarzutów obu stron, czy nastąpiła zmiana w możliwościach zarobkowych i majątkowych uprawnionej i zobowiązanego, a w szczególności jak zmieniły się te okoliczności na przestrzeni przede wszystkim ostatnich 3,5 roku, tj. od czasu uprawomocnienia się wyroku Sądu Rejonowego w Tczewie w sprawie o sygnaturze akt III RC 205/12, tj. od dnia 03 lipca 2013 roku. Innymi słowy w niniejszej sprawie Sąd rozważał, czy w możliwościach zarobkowych i majątkowych J. N. (1), który wystąpił z pozwem przeciwko M. N. o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego oraz w sytuacji M. N. zaszły takie zmiany, które uzasadniałyby uchylenie ustalonego przez Sąd Okręgowy w Gdańsku obowiązku alimentacyjnego byłego męża wobec pozwanej żony lub też jego obniżenie.

Odnośnie sytuacji materialnej uprawnionej M. N. wskazać należy, iż w ciągu ostatnich trzech lat tj. w czasie od ostatniego orzekania w przedmiocie alimentów ustalonych przez sąd rozwodowy na jej rzecz nastąpiła jej poprawa związana głównie z wysokością uzyskiwanego przez nią dochodu, który wzrósł prawie dwukrotnie. Poprzednio pobierała ona zasiłek przedemerytalny, który wynosił 841,17 zł netto miesięcznie. Natomiast aktualnie pobiera emeryturę w wysokości 1.517,95 zł netto miesięcznie. W dalszym ciągu prowadzi wspólne gospodarstwo domowe ze swoją matką F. R. (1), która obecnie przekazuje jej kwotę około 600 zł miesięcznie i która również spłaca kredyty wzięte na zakup opału na zimę. Dodatkowo w zajmowanym przez nią i jej matkę domu "pomieszkuje" również jej syn J. N. (2), który pracuje w G. oraz który w przeszłości również kupił jej opał na zimę. Powyższe zmieniło się w stosunku do poprzedniego okresu, albowiem w chwili ostatniego orzekania o alimentach pozwana nie zamieszkiwała z synem, co oznacza, iż poprzednio Sąd licząc jej udział w opłatach mieszkaniowych sumę wszystkich opłat dzielił na 2 osoby (tj. na pozwaną i jej matkę). Poprzednio miesięczny koszt utrzymania pozwanej wynosił około 1.670 zł i w jego skład

wchodziło: wyżywienie - 500 zł, lekarstwa - 100 zł, pożyczka - 540 zł, energia elektryczna - 150 zł (300 zł miesięcznie), woda i ścieki - 55 zł (110 zł miesięcznie), wywóz śmieci - 14 zł (28 zł miesięcznie), kominiarz - 5 zł (10 zł miesięcznie), telefon - 79,08 zł miesięcznie, podatek rolny - 37 zł miesięcznie, ogrzewanie - 189 zł (900 zł x 5 miesięcy). Aktualnie natomiast miesięczny koszt utrzymania pozwanej wynosi około 1.500 zł i w jego skład wchodzi: wyżywienie - 450 zł, leki - 100 zł, środki czystości i kosmetyki - 50 zł, odzież i obuwanie - 50 zł, raty kredytów - 480 zł i 150 zł oraz udział w opłatach mieszkaniowych: - energia elektryczna - 83 zł (500 zł co 2 miesiące), gaz butlowy - 16 zł (50 zł miesięcznie), woda - 32 zł (97 zł miesięcznie), śmieci - 9,40 zł (85 zł co kwartał), kominiarz - 3 zł (27 zł co kwartał), podatek od nieruchomości - 17,50 zł (633 zł rocznie), ogrzewanie 100 zł (miał - 1,5 tony x 5 miesięcy po 460 zł za tonę plus 200 zł za drewno), przy czym - jak wyżej już wskazano - Sąd licząc udział pozwanej w opłatach mieszkaniowych - sumę poszczególnych opłat podzielił przez 3 osoby tj. liczbę osób wspólnie zamieszkujących (tj. pozwana, jej matka i syn). Zatem miesięczny koszt utrzymania pozwanej w porównaniu z poprzednim okresem nie dość, że nie wzrósł, to jeszcze nieznacznie zmalał.

Odnośnie J. N. (1) wskazać należy, iż poprzednio uzyskiwał dochody z tytułu pobierania opłat za wstęp na stawy w kwocie 10 zł od osoby za wstęp oraz dodatkowo pobierał opłatę w wysokości 14 zł za kilogram złowionej ryby, które wystarczały mu na utrzymanie w sezonie wędkarskim, przy czym ryby można było łowić od wiosny do jesieni. Poza tym ze sprzedawanych jajek uzyskiwał dochód w wysokości 150 zł miesięcznie. Ponadto regularnie, kilka razy w roku, opuszczał swoje miejsce zamieszkania i wyjeżdżał w celach zarobkowych na miesiąc lub dłużej, z czego posiadał pewne nieujawnione dochody. Obecnie nie posiada on dochodów ani z renty ani z emerytury. Nie pracuje, jest zarejestrowany jako osoba bezrobotna w urzędzie pracy. Korzysta on z finansowej pomocy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w T., skąd otrzymuje świadczenia m.in. na zakup żywności. Nie ma oszczędności. Zarówno poprzednio jak i obecnie w dalszym ciągu nie jest osobą całkowicie niezdolną do zatrudnienia przy jakiegokolwiek pracy. Posiada wskazania zatrudnienia na otwartym rynku pracy, ale od 7 maja 2015 roku ustalono u niego lekki stopień niepełnosprawności.

Sąd zdaje sobie sprawę, iż pozwanemu w związku z tym oraz jego wiekiem może być trudno znaleźć pracę, jednak - w ocenie Sądu - przy dołożeniu należytej staranności mógłby on to uczynić czy choćby podejmować się prac dorywczych, może nie w miejscowości, której mieszka, ale czy to na terenie T. czy T. lub S..

W konsekwencji, Sąd ocenił aktualne możliwości płatnicze pozwanego mając na uwadze, że możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego do alimentów określają zarobki i dochody, jakie uzyskiwałyby przy pełnym wykorzystaniu sił fizycznych i zdolności umysłowych. Zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego do alimentów nie należy bowiem kojarzyć z wysokością faktycznych zarobków bądź też czystego dochodu z majątku. W ocenie zarobkowych i majątkowych możliwości mieszczą się także te niewykorzystane, jeżeli tylko są realne. Jak wskazuje się w orzecznictwie, przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nie pozwalają na wyznaczenie zakresu obowiązku alimentacyjnego wyłącznie na podstawie kwoty aktualnie osiągniętych zarobków, lecz nakazuje czynić to, uwzględniając możliwości zarobkowe dłużnika, czyli kwoty, jakie zarabiałby, gdyby owe możliwości wykorzystywał w pełni. Istotne jest bowiem, że przy ocenie, czy dana osoba może zostać obciążona obowiązkiem alimentacyjnym, bierze się pod uwagę nie tyle jej aktualną sytuację majątkową i zarobkową, lecz właśnie to, jakie ma ona w tej mierze możliwości (tak np.: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1959 roku wydane w sprawie o sygnaturze akt III CR 212/58, OSN z 1960 r., nr 2, poz. 48). Są one determinowane wiekiem zobowiązanego, jego stanem zdrowia, przygotowaniem zawodowym, wykształceniem, ale także możliwością zdobycia pracy w regionie, w którym mieszka, i wieloma innymi czynnikami.

Z powyższych względów, Sąd ustalił możliwości zarobkowe powoda na kwotę około 1.300 zł - 1.500 zł miesięcznie - najniższego miesięcznego wynagrodzenia. Sąd uczynił to biorąc pod uwagę fakt, iż ustalono u niego lekki stopień niepełnosprawności i posiada wskazania do zatrudnienia na otwartym rynku pracy oraz to, że posiadanych stawów jest w stanie osiągnąć dochód w wysokości co najmniej 500 zł miesięcznie w sezonie wędkarskim, a także może czerpać wskazane wyżej dochody ze sprzedaży jajek czy hodowanych warzyw. Sąd wziął tu pod uwagę, kierując się zasadami logiki i doświadczenia życiowego, że ze względu na wiek i stan zdrowia, gdyby J. N. (1) pracował zarobkowo na cały etat to na pewno nie mógłby jeszcze wykonywać prac związanych z dbaniem o swoje stawy czy hodowlą zwierząt i

warzyw. Oznaczałoby to bowiem, że pracowaliby na więcej niż jednym etacie, jednak - zdaniem Sądu - w sytuacji, gdy takiej pracy nie podejmują ze swoich upraw i hodowli, którymi może się zająć może uzyskiwać większe przychody.

Przenosząc powyższe rozważania na kanwę niniejszej sprawy Sąd uznał, iż stan faktyczny w sposób niewątpliwy wskazuje, iż o ile rozwód J. N. (1) i M. N. pociągnął w 2010 roku za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej M. N., o tyle gdyby M. N. aktualnie w dalszym ciągu pozostawała w związku małżeńskim z J. N. (1) jej sytuacja materialna w chwili obecnej nie byłaby lepsza. Nie sposób uznać, że ich rozwód nadal pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej M. N. tj. małżonka niewinnego.

Wynika to z dwóch zasadniczych powodów.

Po pierwsze, wskazać należy, iż aktualnie dochód pozwanej w całości wystarcza na zabezpieczenie jej wszystkich podstawowych potrzeb. Jak wyżej wskazano otrzymuje ona emeryturę w wysokości około 1.500 zł i tyle samo potrzebuje na swoje utrzymanie.

Po drugie, gdyby J. N. (1) i M. N. w dalszym ciągu byli małżeństwem, przy czym J. N. (1) byłby w stanie osiągnąć dochód w wysokości 1.500 zł miesięcznie, to sytuacja pozwanej nie byłaby lepsza niż jest obecnie, gdyż powód niewątpliwie uzyskiwane przez siebie środki spożytkowałby na zaspokojenie swoich potrzeb. Obecnie sytuacja życiowa stron jest do siebie bardzo zbliżona. J. N. (1) i M. N. są w podobnym wieku oraz oboje cierpią na różne schorzenia, które obniżają ich funkcjonowanie, a w przypadku powoda także aktywność na rynku pracy. Powszechnym jest w realiach dzisiejszego życia w Polsce, że poziom życia każdego człowieka wraz z wiekiem w związku z tym, że uzyskuje on niższe dochody, obniża się. Bardzo rzadko zdarza się, by osoba w wieku emerytalnym lub jak w przypadku powoda przedemerytalnym żyła na takim samym poziomie jak osoba młoda i pracująca. Jest to niemożliwe, gdyż z oczywistych względów nie jest w stanie osiągnąć dochodów nawet w przybliżonej wysokości.

Po dokonaniu oceny całokształtu zebranego materiału dowodowego i analizy powyżej wskazanych przepisów prawa - w ocenie Sądu - co najmniej od dnia 03 października 2016 roku tj. dnia, w którym powód ostatecznie sprecyzował swoje stanowisko i wskazał, iż żąda ustalenia wygaśnięcia ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego względem swojej byłej żony M. N., pozwana nie znajduje się w sytuacji, w której nastąpiło istotne pogorszenie jej sytuacji majątkowej wskutek rozwodu. Wobec powyższego Sąd na mocy art. 60 § 2 a contrario w związku z art. 138 § 1 krio orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku i ustalił, iż obowiązek alimentacyjny J. N. (1) względem M. N. wynikający z punktu 2 wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 30 listopada 2010 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt II C 2558/08 ustał z dniem 03 października 2016 roku.

Sąd ustalił, iż obowiązek ten ustał z tym dniem uznając, że skoro powód dopiero wówczas w taki ostateczny sposób swoje stanowisko w tej kwestii sprecyzował, to sam faktycznie uznał, że dopiero z tym dniem jego sytuacja majątkowa i finansowa nie pozwala na dalsze uiszczanie alimentów na rzecz byłej żony.

Sąd ustalił, iż obowiązek ten ustał dniem dniem 03 października 2016 roku, a nie z datą wnioskowaną przez powoda, w związku z tym zakresie w punkcie drugim wyroku jego powództwo o wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego oddalił.

Nadto w punkcie trzecim wyroku wobec uwzględnienia co do zasady powództwa o dalej idącego o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego Sąd oddalił powództwo J. N. (1) o obniżenie alimentów, które on faktycznie cofnął, ale na którego cofnięcie nie zgodziła się pozwana.

W punkcie czwartym wyroku Sąd odstąpił od obciążania przegrywającej proces pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu drugiej stronie. Sąd uczynił to na podstawie art. 102 kpc uznając, że zarówno charakter tej sprawy jak i faktyczna sytuacja majątkowa i dochody M. N. nie pozwalają jej na uiszczenie tych kosztów bez uszczerbku dla siebie i swojego utrzymania.